

Andrzej Kowalczyk
Uniwersytet Łódzki

<https://doi.org/10.18778/8331-250-7.10>

POLSKO-ŚLĄSKO-NIEMIECKIE SZYBOLETY W REJONIE ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO

1. Wprowadzenie

Starotestamentowe słowo szybolet jest określeniem dla fonetycznych znaków rozpoznawczych danych języków czy dialektów, które potrafią posłużyć do odróżnienia użytkowników tychże od osób nimi niewładających. Pewne głoski, wyrazy czy nawet całe zdania na przestrzeni wieków służyły do odróżniania „swoich” od „obcych” zarówno w sytuacjach życia codziennego, jak i kryzysowych w postaci konfliktów czy pogromów. Szybolety są naturalnym zjawiskiem uwarunkowanym lokalnym rozwojem języka, mogą jednakże służyć za podstawę dyskryminacji językowej. Obszar Śląska Cieszyńskiego pod względem językowym cechuje się dużym zróżnicowaniem, gdyż w lokalnym dialekcie, który jest odmianą dialektu śląskiego, widoczne są silne wpływy czeskie i niemieckie. Część zjawisk fonetycznych w nim występujących, takich jak *jabłonkowanie*, może być interpretowane jako szybolet i służyć odróżnieniu gwary cieszyńskiej od pozostałych gwar śląskich i języków sąsiednich, gdyż nawet drobne różnice w artykulacji konkretnych słów mogą posłużyć do identyfikacji pochodzenia jednostki posługującej się dialektem.

Celem prezentowanych rozważań jest przedstawienie odrębności językowej gwary cieszyńskiej wśród gwar śląskich poprzez ukazanie kontrastów na płaszczyźnie fonetycznej oraz refleksja nad kulturowym aspektem tejże odrębności. Zostanie przedstawiona charakterystyka regionu i polityczno-historycznych czynników wpływających na jego unikalność językową. Następnie pojawi się przedstawienie fenomenów językowych wyodrębniających gwarę cieszyńską pośród gwar śląskich oraz odróżniających ją od języków sąsiednich: czeskiego, niemieckiego oraz polskiego. Finalnie dojdzie do analizy konkretnych słów jako potencjalnych szyboletów, umożliwiających dokonanie rozpoznania jej użytkowników.

2. Szybolety

Słowo szybolet (hebr. שִׁבּוֹלֵת) pochodzi z języka hebrajskiego i oznacza kłos zboża bądź prąd rwącej rzeki. Wystąpiło ono w Księdze Sędziów w Starym Testamencie:

12:5

Gileadczyki zajęli wtedy Efraimitom brody jordańskie. Gdy potem zbiegowie efraimscy mówili: Pozwólcie mi przejść, wojownicy gileadzcy odpowiadali: Czy jesteś Efraimita? A gdy ten mówił: Nie!

12:6

Wtedy mówili do niego: Powiedz Szibbolet, a ten wymawiał Sibbolet, bo nie mógł wymówić inaczej. Wtedy go chwymano i zabijano przy brodach jordańskich. W tym czasie padło z Efraimitów czterdzieści dwa tysiące¹.

W sytuacji starotestamentowej wojny słowo o neutralnym zabarwieniu stało się narzędziem umożliwiającym Gileadczykom rozpoznanie wrogów w postaci Efraimitów. Przyjęło ono rolę znaku rozpoznawczego, hasła, którego niemożność poprawnego wypowiedzenia przez wzgląd na przystosowanie aparatu mowy do innej wersji artykulacji doprowadziła do śmierci ludzi uważanych za przeciwników. Stąd też pojęcie to zawędrowało do nauki o języku i może być stosowane dla charakterystycznych głosek, wyrazów bądź całych zdań, których wypowiedzenie dla jednej grupy ludzi nie stanowi problemu, jednocześnie jest niemożliwym do w pełni poprawnej artykulacji dla innych. Stanowi ono wtedy pewien znak rozpoznawczy, dzięki któremu użytkownicy konkretnego języka bądź dialektu są w stanie odróżnić się od otaczających ich innych i może prowadzić do natychmiastowej identyfikacji jak „swój” bądź „obcy”. Może to służyć zarówno umacnianiu własnej tożsamości kulturowo-językowej, jak i zwiększaniu podziałów i zjawisk dyskryminacyjnych. Zgubą Efraimitów było wypowiedanie zamiast dziaśłowego fonemu [ʃ] zębowego [s], co w dialektologii polskiej jest objawem mazurzenia (Dejna 1973: 104).

Szybolety pełniły rolę w przeszłości i są obecne również współcześnie. Przykładem ich zastosowania z historii Polski jest Bunt Wójta Alberta z 1312 r. (Węglowski 2012). Był to konflikt między Władysławem Łokietkiem

¹ Przekład: *Biblia to jest Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Brytyjskie i Zagraniczne Towarzystwo Biblijne Warszawa*. W oryginale zastosowano zapis שִׁבּוֹלֵת dla poprawnej wymowy Szibbolet wymowę oraz שִׁבּוֹלֵת dla niepoprawnej Sibbolet.

a mieszczaństwem krakowskim, który miał zabarwienie etniczne, gdyż większość mieszczaństwa była pochodzenia śląskiego, toteż posługiwała się językiem niemieckim. Wystąpiła tu opozycja „tubylec” kontra „cudzoziemiec”. Do różnienia jednej grupy od drugiej zastosowano konkretne szybolety: „soczewica, koło, miele, młyn” niemożliwe do wypowiedzenia dla obcych, a proste do artykulacji przez rodzimych użytkowników polskiego. Skutkiem niemożności wypowiedzenia „hasel” była śmierć bądź konfiskata majątku i wygnanie.

Termin *szybolet* z powodzeniem może być stosowany w dialektografii jako narzędzie służące do określenia zakresu występowania konkretnych zjawisk językowych. W tradycyjnej dialektologii niemieckiej występują jako wyznaczniki dwóch najbardziej znamienych izoglos: linii benrackiej (Benrather Linie) oraz linii Speyer (Speyer Linie). Dzielą one niemiecki obszar językowy i są świadectwem terytorialnego zasięgu oddziaływania przemian językowych na przestrzeni historii. W przypadku linii benrackiej następuje podział na dialekty dolno- i wysokoniemieckie, gdzie znakiem rozpoznawczym, a więc i szyboletem, jest słowo *robić* realizowane w wariantcie dolnoniemieckim jako *maken*, a w wysokoniemieckim jako *machen*. W przypadku linii Speyer do odróżnienia dialektów środkowoniemieckich od wysokoniemieckich służy słowo *jabłko* występujące w tych pierwszych pod postacią *Appel*, podczas gdy w dolnoniemieckich i środkowoniemieckich realizowane jest jako *Apfel*. W tym wypadku szybolety mogą służyć do badań dialektologicznych i ich zastosowanie nie ma negatywnych konsekwencji dla użytkowników poszczególnych wariantów języka.

3. Charakterystyka lokalnej tożsamości

Za najbardziej odrębną spośród gwar śląskich może być uważana gwara cieszyńska (Zaręba 1988: 40) występująca na terenie dawnego Księstwa Cieszyńskiego, które dziś jest podzielone granicą na rzece Olzie pomiędzy Rzeczpospolitą Polską i Republiką Czeską. A. Zaręba wyróżnia jej trzy warianty: polską, czeską oraz jabłonkowską (tamże: 33). W niniejszym artykule nacisk zostanie położony na wariant jabłonkowski, gdyż cechuje się on odrębnymi zjawiskami fonetycznymi, które będą przydatne przy wyszukiwaniu potencjalnych szyboletów. Nie ogranicza się on tylko do czeskich terenów wokół wsi Jabłonków, gdyż jego elementy są widoczne również po polskiej stronie granicy, między innymi w Trójwsi Beskidzkiej: Istebnej, Koniakowie oraz Jaworzynce. Ze względu na historyczne oraz językowe dziedzictwo badanie gwary cieszyńskiej może być interesujące dla dialektologii polskiej. Obszar jej występowania jest regionem granicznym,

który na przestrzeni lat przechodził z rąk do rąk, od panowania Piastów Śląskich, poprzez rządy monarchii habsburskiej, aż do ostatecznego podziału między nowo powstałe państwa narodowe: Polskę i Czechy. Stan ten utrzymuje się po dziś dzień od zakończenia I wojny światowej. Długotrwałe wpływy sąsiednich języków i okolicznych dialektów doprowadziły do stworzenia zróżnicowanego lokalnego kolorytu językowego, w którym widać obce wpływy na wszystkich płaszczynach. W leksyce do zaobserwowania jest duża część germanizmów i bohemizmów, z których nieliczne są unikalne dla gwary cieszyńskiej i nie mają odpowiedników w pozostałych gwarach śląskich².

Ze względu na skomplikowaną historię bycia terenem granicznym kwestia tożsamości lokalnej jest niejednoznaczna i nie sposób mówić o homogenicznej społeczności zamieszkującej ten teren. Podział z zamierzchłych czasów jest wciąż widoczny w teraźniejszości, gdyż wyodrębnić można dwie podstawowe grupy: *górali* zamieszkujących tereny górskie oraz *Lachów* zamieszkujących niziny, co ma bezpośrednie odzwierciedlenie w ukształtowaniu terenu (Hannah 1996: 60–61). Kolejną kwestią jest przynależność od XX w. części terenów do państwa polskiego, a części do Republiki Czeskiej. W czasach powojennych nastąpiła silna polonizacja mieszkańców polskiej części i zanik tożsamości lokalnej. Ze względu na opieranie się gwary na gramatyce polskiej intensywnie doszło do jej zaniku po polskiej stronie Olzy. Dodatkowym problemem jest też samookreślenie mieszkańców, gdyż granica między określeniami takimi jak *Ślązak* i *Cieszyniak* jest płynna, jako iż region ten zaliczany jest do Śląska, ale tożsamość *śląska* nie jest równoznaczna *cieszyńskiej*. Współcześnie fenomen ten badał wśród młodzieży w regionie Z. Greń (2000: 102).

Uczniowie gimnazjów po obu stronach Olzy³ mieli w jego ankiecie odpowiedzieć na pytanie przynależność do konkretnych grup: Polak, Ślązak, Cieszyniak i góral po polskiej stronie bądź Czech, Polak, Ślązak, Cieszyniak, Morawianin i góral po czeskiej. Wynika z niej dysproporcja między mniejszościami w obu krajach, gdyż afirmatywnie na utożsamianie się z byciem Polakiem odpowiedziało po polskiej stronie aż 98% ankietowanych, podczas gdy na Zaolziu odpowiedzi twierdzące dla tożsamości czeskiej bądź polskiej wynosiły odpowiednio 44% oraz 59%. Oba wyniki są niższe niż deklarowana tam przynależność tożsamości śląskiej, która wyniosła aż 70%, kiedy tożsamość cieszyńska to rezultat 44%.

² Szerokie spojrzenie na zasób słownictwa pochodzenia niemieckiego znaleźć można w słowniku Gerda Hentschela oraz Thomasa Menzela (2003). Przeanalizowana jest tam potencjalna etymologia germanizmów i występuje rozróżnienie na to, które wyrazy są unikalne dla gwary cieszyńskiej.

³ Po stronie czeskiej, a więc na Zaolziu ankietowana była młodzież z polskich szkół, które wciąż funkcjonują w regionie.

Odwrotnie jest w przypadku polskiej strony, gdzie Ślązak otrzymał afirmatywny wynik na poziomie 51%, a Cieszyniak 82%. W obu częściach identyfikacja z byciem górą nie przekroczyła 20%. Dysproporcje te pokazują istotny wpływ podziału regionu już od niemal stu lat i obecnego postrzegania każdej grupy narodowej bądź etnicznej. Przynależność i utożsamianie się z konkretną grupą może prowadzić do powstania opozycji „my kontra oni” i na Śląsku Cieszyńskim wyznacznikami takiej opozycji mogą być warianty używanej gwary cieszyńskiej oraz konkretne szybolety, których wymowa może znacznie różnić się nawet po drugiej stronie góry. W rejonie całego Śląska silna tożsamość prowadziła na przestrzeni lat do wielu konfliktów, dyskryminacji, stereotypizacji oraz prześladowań (Tambor 2011: 225). O tarcjach między grupami świadczy też liczba określeń pejoratywnych dla ludzi spoza własnego kręgu, takich jak: *dolak* na mieszkańców nizin używane przez górali, *hanys*⁴ oraz *cepr* na mieszkańców Śląska oraz *gorol* używane przez Ślązaków na określenie ludzi spoza ich regionu (Hannah 1996: 74). Identyfikacja pozytywna występuje poprzez określenia takie jak *Ślónzok*, jak z gwary śląskiej identyfikują się jej użytkownicy, bądź *Stelok* używane przez mieszkańców Śląska Cieszyńskiego.

4. Cechy gwary

Poza leksyką pełną bohemizmów i germanizmów gwara cieszyńska wyróżnia się również na tle fleksji, składni, morfologii oraz fonetyki. Bazuje ona na gramatyce polskiej, stanowi jednak hybrydę cech charakterystycznych dla różnych dialektów polskich, czeskich oraz gwar śląskich. W pisowni nie występują ani znaki diakrytyczne charakterystyczne dla czesko-słowackiego obszaru językowego, ani litery proponowane w alfabecie śląskim Steuera bądź Alfabecie śląskim w opracowaniu Pro Loquela Silesiana Jolanty Tambor spotykane w ortografii górnośląskiej, toteż używany w zapisie alfabet jest tożsamy w pełni z wariantem standardowej polszczyzny. Od przyległych gwar czeskich odróżnia ją przede wszystkim nieprzeprowadzenie spirantyzacji $g \geq h$ widoczne na przykładzie słów, takich jak *góra* – *hora* czy *głowa* – *hlava* czy regres samogłosek długich oraz iloczasu (Kosek 2014: 99). Zachowanie staropolskiego, frykatywnego [ř] w niektórych miejscowościach świadczy o bliskości do języka czeskiego, w którym jest ono standardem. Jest to charakterystyczna cecha wariantu jabłonkowskiego

⁴ Określenie Hanys jest derywatem imienia Hans, co jasno wskazuje na obraz Ślązaków jako Niemców.

i występuje między innymi w Trójwsi Beskidzkiej. Od pozostałych gwar górnośląskich różni ją między innymi inna fleksja w niektórych przypadkach: *przez tórn wodę* (cieszyńska) – *bez ta woda* (śląska). Występuje w niej przysłówki charakterystyczny dla narzecza śląskiego *kaj*, dla polskiego *gdzie* i czeskiego *kde*, np.: *kaj żeś je?* (gdzie jesteś?). Występuje tu odmienna końcówka pierwszej osoby liczby pojedynczej *-ym* (np. *jady*), choć nie jest to standard dla każdej miejscowości. W opozycji do czesko-słowackiego obszaru językowego w gwarze cieszyńskiej nie doszło również do defonologizacji nosówek, a wręcz nastąpiło wzmocnienie nosowości spółgłoskami: *pasem ćelem* (pasę cielę) czy *kapkym* (trochę) (Dejna 1973: 264). Odróżnia ją także występowanie pełnych samogłosek, które w czeskich ekwiwalentach zostały zlikwidowane na rzecz półsamogłosek, jak w opozycji *kark* – *krk* oraz *veřna* – *vřna* (Kosek 2014: 99).

W gwarach polskich dochodzi do uproszczenia opozycji [š, č, ž, dž]; [s, c, z, dz]; [ś, ć, ź, dź] poprzez redukcję jednego z tych szeregów w formie zjawisk takich jak mazurzenie, szadzenie czy siakanie (Dejna 1973: 103–109). Charakterystyczną cechą gwary cieszyńskiej jest brak mazurzenia polegającego na wymowie zamiast spółgłosek dźwiękowych głosek zębowych: [š], [č], [ž], [dž] -> [s], [c], [z], [dz]. Realizowane jest to przykładowo jako: *syja, żyto, czas* -> *syja, żyto, cas* (Zaręba 1988: 41). Szadzenie występujące często jako opozycja do mazurzenia i polegające na odwróceniu rzędu głosek dźwiękowych odwrotnie w zębowe nie występuje wcale. W jabłonkowskim wariantcie gwary występuje również tzw. *jabłonkowanie* czy *siakanie*. Polega ono na zmieszaniu i spłynięciu się spółgłosek dźwiękowych z palatalnymi: [š], [č], [ž], [dž] -> [ś], [ć], [ź], [dź] bądź w szereg pośredni [š], [č], [ž], [dž] -> [š'], [č'], [ž'], [dž'] (Dejna 1973: 106). Prowadzi to do takiej artykulacji jak: *ć'orne ć'elem* (czarne cielę) oraz do sytuacji utrudniającej rozpoznanie czasowników różniących się jedynie jedną ze spółgłosek podlegających redukcji, jak w przypadku pary *zaczekać* – *zaciekać*, gdyż forma *zać'ekać* może być sytuacyjnie wykorzystana dla obu słów.

5. Potencjalne szybolety

Jabłonkowanie jest cechą na tyle specyficzną i mało rozprzestrzenioną, że może posłużyć do identyfikacji ludzi posługujących się jabłonkowskim wariantem gwary cieszyńskiej zarówno użytkownikom języka polskiego, czeskiego, jak i mieszkańcom miejscowości na Śląsku Cieszyńskim, w których siakanie nie występuje. Tworzy to możliwość występowania konkretnych słów, których wymowa będzie na tyle charakterystyczna, że staną się one szyboletami i będą umożliwiać

rozdzielenie użytkowników dialektu. Możliwe, iż już dochodzi do takiego zjawiska i mieszkańcy jednej miejscowości rozpoznają po artykulacji pojedynczych słów mieszkańców miejscowości obok, gdyż taka sytuacja jest możliwa między np. Wisłą (w której *jablonkowanie* nie występuje) i Istebną (w której *jablonkowanie* występuje), które oddzielone są od siebie jedną tylko górą – Kubalonką. Potrzebne jednak w tym wypadku byłyby szersze badania empiryczne.

Pierwszą grupą potencjalnych szyboletów mogą być czasowniki różniące się tylko spółgłoskami z opozycji [š, č, ž, dž]; [s, c, z, dz]; [ś, ć, ź, dź]. Na przykładzie słów *szczekać* – *ściekać* może dochodzić do realizacji ich na dwa sposoby: albo dojdzie do wymiany i powstaną frazy takie jak *woda szczeka* oraz *pies ścieka* (zamiast *woda ścieka* i *pies szczeka*), albo oba będą realizowane jako *š'ć'ekać*. Może to prowadzić do nieporozumień językowych, gdyż w takim wypadku wyłącznie od kontekstu zależy, co ma na myśli rozmówca. Kolejną grupą mogą być słowa występujące tylko w gwarze cieszyńskiej, niemające ekwiwalentów w pozostałych gwarach śląskich takie jak *Luftinspektór* oznaczające „lenia, człowieka udającego jakby żył z powietrza” (Hentschel, Menzel 2003: 199), gdyż w zależności od miejscowości <sz> może być realizowane jako [š], zmiękzone [ś] bądź pośrednie [š']. Trzecią grupą mogą być wyrazy pochodzenia obcego, w których to dochodzi do zmiękczenia, np. *szpagat* – *špagat*, *sznurek* – *šnurek*, *szklanko* – *šklonka*. Przy odpowiednio dużym natężeniu głosek dźwiękowych całe zdania mogą służyć jako szybolety, jak np. *Masina jedzie po sinach do Ciesina i piści* (Maszyna jedzie po szynach do Cieszyna i pischy).

6. Wnioski

Szybolety mogą być zarówno interesującym narzędziem analizy zjawisk językowych, jak i narzędziem dyskryminacji na tle językowym. Sposób artykulacji konkretnych głosek i wyrazów jest zjawiskiem naturalnym wynikającym z ewolucji języka i niezależnym od jego użytkowników, toteż nie powinien być stawiany w opozycji do języka urzędowego jako gorszy. Jest on elementem tożsamości lokalnej, której zaakceptowanie i zrozumienie prowadzić może do dumy z przynależności mieszkańców do danego regionu. Jednocześnie jednak różnice uwiadczniane na przykładzie szyboletów niosą ze sobą ryzyko wyśmiewania i dyskryminacji, nawet pomiędzy użytkownikami gwar z tej samej grupy dialektalnej. Badanie podobieństw i różnic, w tym i szyboletów, ma za zadanie zwiększanie świadomości językowej, z której wynikać powinna akceptacja dla ludzi użytkujących język w inny sposób. Stanowią one znaczne ułatwienie pracy terenowej

w badaniach dialektologicznych, gdyż ich użycie stanowić może podstawę identyfikacji cech dialektalnych i określenia zasięgu ich występowania. Jest to szczególnie ważne w wypadku gwar sąsiadujących, w których różnice są subtelne i przy nieodpowiednim kierunku badania materiału niewykrywalne.

Polszczyzna mimo ogólnej tendencji do zanikania gwar wciąż cechuje się bogactwem cech dialektalnych możliwych do badania. Przed dialektologią polską wciąż stoją wyzwania i możliwości mogące służyć zachowaniu odrębności języka lokalnego oraz zwiększania świadomości o wartości tegoż zarówno wśród mieszkańców obszaru jego występowania, jak i obserwatorów zewnętrznych. Mimo silnej polonizacji na Śląsku Cieszyńskim gwara radzi sobie współcześnie całkiem dobrze, gdyż władza lokalna oraz organizacje pozarządowe zachęcają do jej kultywowania i używania, np. w formie konkursów gwarowych czy zajęć edukacji regionalnej w szkołach, jest ona również immanentnym elementem wszelkich wydarzeń kulturalnych odwołujących się do tożsamości lokalnej takich jak Tydzień Kultury Beskidzkiej. Tożsamość lokalna przejawia się także poprzez działanie zespołów regionalnych, które w tradycyjnych strojach wykonują tańce oraz śpiewy gwarowe⁵. Warto do dialektu podchodzić z naukowym zainteresowaniem, gdyż może być to również krok ku jego lepszemu zrozumieniu i udokumentowaniu, a co za tym idzie zwiększeniu szans na jego zachowanie w dobie wymierania gwar i zaniku tożsamości lokalnej. Szczególnie ważne jest w przypadku Śląska Cieszyńskiego będącego rejonem przygranicznym i wciąż podzielonym, by pamięć o lokalnej tożsamości nie zginęła i prowadziła do dalszego rozwoju pozytywnych stosunków z mieszkańcami po czeskiej stronie Olzy.

Bibliografia

- Dejna Karol (1973), *Dialekty polskie*, Wrocław.
 Greń Zbigniew (2000), *Śląsk Cieszyński. Dziedzictwo językowe*, Warszawa.
 Hannan Kevin (1996), *Borders of Language an Identity in Teschen Silesia*, New York.
 Hentschel Gerd, Menzel Thomas (2003), *Wörterbuch der deutschen Lehnwörter im Teschener Dialekt des Polnischen*, Oldenburg.

⁵ O ciągłej kultywacji różnych aspektów lokalnego życia i tożsamości świadczy również ich obecność w nowych mediach. Lokalny działacz Andrzej Drobik przeprowadza na swoim kanale w serwisie YouTube serię wywiadów o historii, kulturze, życiu oraz języku Śląska Cieszyńskiego: <https://www.youtube.com/c/AndrzejDrobik> (dostęp: 11.06.2022).

Kosek Pavel (2003), *Historická mluvnice češtiny – překlenovací seminář*, Brno.
Tambor Jolanta (2011), *Oberschlesien – Sprache und Identität*, Hinderheim.
Zaręba Alfred (1988), *Szkice z dialektologii śląskiej*, Katowice.

Źródła internetowe

Węglowski Adam (2012), *Soczewica, koło, miele młyn z Albertem*, <https://www.focus.pl/arttykul/soczewica-kolo-miele-mlyn-z-albertem> (dostęp: 10.03.2022).